

/wg książki Stephena Lassare „Odkryte sekrety przyszłości” z 1992r/.

z orędzi Matki Bożej dla siostry Łucji - kary dla świata

Dla świata będzie zaskoczeniem i szokiem błyskawiczne natarcie Chin na Rosję. Natężenie walk i okrucieństwa będą straszliwe. Chińczycy będą naśladować postępowanie Japończyków podczas II wojny światowej: zaskoczenie, szybkość i terror. Zwycięstwa Chin przerażą Stany Zjednoczone. Chiny rzucają bomby jądrowe na zakłady zbrojeniowe i ośrodki doświadczalne broni atomowej w Rosji. Wywołają one potworne zniszczenia, wstrząsy i zaburzenia w przyrodzie, co się później zemści na nich samych. Armia chińska zginie od broni jądrowej, którą sama rzuci na cały świat, chociaż początkowo będzie zwyciężać. Uderzy w wielu punktach tak, że Rosja będzie zmuszona walczyć na całej granicy, a jednocześnie potężne desanty będą lądować w głębi kraju. Amerykanie nie zechcą się mieszać bezpośrednio do wojny, ale widząc co robią Chińczycy, będą życzyć Rosji zwycięstwa.

Niemcy wciągną USA do wojny jako sojusznika atlantyckiego. Pomoc dla Niemców ze strony Ameryki skupi swoją uwagę na Azji i tam będą lądowały wojska USA i Anglii (Irak, Turcja, Iran i Bałkany) w obronie przed Chińczykami.

To, co zrobią Niemcy, będzie krokiem samobójczym. Będą liczyć na zajęcie Polski. W swej nienawiści nie zorientują się, że sympatia zachodu i reszty świata będzie po stronie Rosji. Wojska chińskie będą niszczyły i równały z ziemią wszystkie miasta i wsie zamieszkałe przez ludność białą, a oszczędzały ludność republik azjatyckich, które częściowo powstaną przeciw Rosji i przyłączą się do nich. W języku chińskim będzie to się nazywało krucjatą przeciwko hegemonii rasy białej. Będą głosić jej koniec, a siebie mianują ręką sprawiedliwości. Nastąpi atak Niemiec przez zaskoczenie. Rosja runie na Europę. Polska, Czechy i Słowacja wiedząc, że w razie zwycięstwa Niemiec czeka je zagłada, stworzą wspólną obronę przeciwko Niemcom. Również walczyć ze sobą będą sami Niemcy, a Rosja wyrze na tym kraju całą swoją wściekłość za cios zadany z tyłu, za porażki na wschodzie, za widmo klęski. Dopiero, kiedy Rosjanie dojdą do Atlantyku, ruszą przeciwko nim inne narody bezpośrednio zagrożone. Rosjanie będą zmuszeni wycofać się z walki na Ukrainę, zostawiając po sobie spaloną ziemię i popioły miast.

Obojętność na krzywdy, bogacenie się kosztem innych, wywoła odwet. Przykładem będzie los Szwecji i Szwajcarii. Rosja, która sama też w przeszłości zdradzała, łamała podstępnie traktaty i umowy, tego samego zazna na sobie. Zaznają też klęski Ukraina i Litwa, a w mniejszym stopniu Łotwa i Estonia. Natomiast Białoruś, Polska i Węgry będą stosunkowo spokojne, **ale jedynym narodem, który wyjdzie z tej katastrofy cało, ponieważ będzie chroniony przez Miłosierdzie Boże, pozostanie Polska.** Czechy i Słowacja zostaną zniszczone dopiero w czasie odwrotu wojsk rosyjskich, które będą się cofać w

kierunku Ukrainy i Bałkanów. Od południa z Iraku uderzą Amerykanie i wybuchnie powstanie na Kaukazie aż po Turcję. Od strony Turcji zaatakują Anglicy. Ponadto przy tyłu frontach trudno precyzyjnie podać ich kolejność.

Zjawiska atmosferyczne, które ukaza się na niebie już na początku wojny, będą ostatecznym ostrzeżeniem zapowiedzianym przez Maryję, Królową Świata, w wielu objawieniach. Będą potwierdzeniem, że nadchodzi zapowiedziany okres wojen i kataklizmów w przyrodzie. Będą też znakiem, że nie udało się pobudzić w ludziach żalu za grzechy i skruchy oraz chęci poprawy życia, aby móc powstrzymać zło wiszące nad światem, które dotąd trzymała Ręka Pana. Sprawiedliwość Boża nie może dłużej znosić tryumfowania niczemności i pogardy Jego Świętych praw. Wzajemna nienawiść wróci do ludzkości w całej swej grozie i ohydzie.

Kataklizmy ugaszą wojny i uratują resztę ludzkości przed całkowitą zagładą, a więc będą ratunkiem danym przez Miłosierdzie Boże.

ZAKŁÓCENIA W PRZYRODZIE

Kataklizmy wywołają taką panikę i tyle nieszczęść, że dalsze prowadzenie działań wojennych będzie niemożliwe. Nie wystąpią jednak od razu i z jednakowym natężeniem. Będą to ruchy skorupy ziemskiej, stopniowo nasilające się, aż do bardzo potężnych i gwałtownych wstrząsów. Wstrząsy te będą przybierać na sile i zaczną wybuchać wulkany. Odżyją nawet te, które uważane są od dawna za wygasłe. Wulkan Etna spowoduje katastrofę całej Sycylii. Okolice Wezuwiusza oraz przyległe wyspy zostaną ewakuowane. Wybuchy Etny i innych wulkanów spowodują zaburzenia atmosferyczne, deszcze popiołów, huragany, ulewy i powodzie.

Zmieni się konfiguracja brzegów Półwyspu Apenińskiego. Na Morzu Śródziemnym ruchy dna wywołają potworne fale i zmieni się linia brzegowa. Ruchy dna Oceanu Atlantyckiego spowodują wyłonienie się nowego lądu. Trzęsienia ziemi i lądów pod wodą spowodują największe zniszczenie brzegów Europy oraz obu Ameryk (mniej w Ameryce Południowej) i Afryce. Najbardziej jednak ucierpi Europa, USA oraz wiele wysp na Morzu Karaibskim. Te ostatnie zdarzenia wystąpią w ciągu kilku godzin. Potem ziemia uspokoi się. Uszkodzone zostaną prawie wszystkie miasta przybrzeżne i duży pas lądu. Zniszczeniu ulegnie Holandia oraz w mniejszym stopniu Belgia. Niemcy zostaną zalane morzem, które wtargnie w dolinę Renu.

W Ameryce trzęsienia ziemi będą trwać jeszcze bardzo długo, po tym jak w Europie nastąpi już spokój. Od strony Pacyfiku, zniszczeniu ulegnie Kalifornia aż do gór, a fale oceanu zaleją wiele miast, m.in. Los Angeles. Zniszczenie miast będzie uzależnione od tego czy ludzie się poprawią. Ale są takie miasta, które ściągnęły na siebie tyle win, które

muszą pomścić własne postępowanie i zostaną zniszczone. Do nich należy Nowy Jork, Waszyngton, a także miasta najbardziej tolerujące bezprawie.

Państwa Europy będą bardzo zniszczone. Niemcy, Dania, Holandia zostaną zalane wodą jak wszystkie ziemie przybrzeżne. Mniej ucierpi Norwegia. W Szwajcarii nastąpią ruchy górotwórcze, a w konsekwencji wylewy rzek i zerwanie tam. Nastąpią powodzie i obsuwanie się ziemi. Dotyczy to również Tyrolu oraz północnych Włoch i Alp francuskich. Mrozy i śnieżyce będą uniemożliwiały pomoc. Mapy będą opracowywane od nowa. Na Bałkanach będą lokalne trzęsienia ziemi oraz zaburzenia atmosferyczne, huragany i śnieżyce, ale Bałkany nie zostaną całkowicie zniszczone. Od północy kataklizmy zaskoczą armię chińską już w Europie, w trakcie walk z Rosją. Chińczycy cofną się wskutek potwornych kataklizmów. To będzie trwało zaledwie kilka tygodni, ale będzie w swej grozie tak okropne, że podobnych klęsk nie było dotąd na ziemi. Paryż w czasie rozszalałych żywiołów obróci się w ruinę, ale nie wszyscy jego mieszkańcy zginą. Spłonie głównie centrum. Paryż odbuduje się.

W pokorze przyjąć należy klęski, które nadchodzą na ziemię. Zbiorowe zbrodnie, nienawiść i pycha, egoizm i wyzysk oraz pastwienie się nad słabszymi narodami, pogarda do nich, zamiast pomocy i opieki, brak miłosierdzia, litości i współczucia – to wizja nadchodzącego świata. Na próżno będą wzywać miłosierdzia ci, którzy nie mieli go dla bliźnich. Będzie ono ostoją słabych, a na wielkie, pyszne narody nadchodzi czas sprawiedliwości.

Najbardziej zniszczone będą Niemcy, ponieważ trudno jest ocalić jednostki, kiedy giną miliony. **Ostrzega się wszystkich Polaków będących na ziemiach niemieckich – jeżeli ocaleją z wojny, zginą w falach morza, które zaleją cały prawie kraj.** Nad Niemcami będzie użyta broń jądrowa.

Ogień, powietrze, woda – zbuntują się, gdyż skalane zostaną nieprawością. **Germanie wykorzystywali wszystkie siły przyrody, aby niosły śmierć, a więc teraz one obrócą się przeciwko nim i przyniosą śmierć zwielokrotnioną.** Dolina Renu stanie się doliną śmierci. Wielkie miasta zmieniają się w popiół i dym, który zmyją fale morza. Nowe lądy podniosą się z dna oceanu, a wywołane tym fale rozejdą się z niespodziewaną siłą. Również i przez Londyn przejdą fale, ale miasto to nie zostanie starte z powierzchni ziemi. Od Pacyfiku do Atlantyku, od Śniegów Alaski aż do pustyni Południa, zaczną zapadać się lądy i obsuwać góry. Nastąpi głód, mordercze walki i śmierć. Gdy świat zacznie leczyć swe rany, w Ameryce długo jeszcze trwać będzie chaos. Amerykanie zrozumieją nareszcie, że dolar nie jest celem życia. Zapragną chleba i braterstwa. Wzywać będą Miłosierdzia Bożego, którego sami nie mieli dla innych.

SYTUACJA POLSKI

W Polsce częściowemu zniszczeniu ulegną miasta przybrzeże, ale żadne polskie miasto nie zostanie zniszczone przez broń jądrową. Będą natomiast zagrożone bombardowaniem, podobnie jak całe niemal Zagłębie. Ludność stamtąd będzie ewakuowana. Nie powinna wracać aż po kataklizmie. Poznań nie będzie zniszczony. W czasie wojny bomby i pociski zagrożą Szczecinowi, portom i Śląskowi. Miast na ziemiach zachodnich Niemcy nie będą niszczyć, licząc na ich zagarnięcie. Atakowane będą tylko porty, obiekty strategiczne i przemysłowe. Dużych zniszczeń nie będzie, bo polska obrona do tego nie dopuści. Po kilku dniach walk działania wojenne przeniosą się w głąb Niemiec, daleko od granic Polski. Niemcy będą niszczyć się wzajemnie z niesamowitą pasją i wściekłością, bo prawo nienawiści zawsze powraca ku temu, kto je stosował. Nadchodzące wypadki zmieniają oblicze ziemi, a wszystkie narody świata zmuszą do działania. Jedne pod presją wojny, inne na skutek klęsk żywiołowych lub zniszczenia i rozpadu, które niesie broń jądrowa.

Polska tym razem zostanie oszczędzona i będzie jedynym państwem, które ze światowego kataklizmu wyjdzie jako państwo potężniejsze, silniejsze i wspanialsze. Od niej zależeć będzie przyszłość Europy. W niej rozpocznie się odrodzenie świata przez ustrój, który stworzy, przez nowe prawa, zgodne z prawem Bożym. Polska w swoich granicach będzie realizować prawo Boże, gdyż dość zaznała krzywd, niesprawiedliwości, zbrodni i bezprawia. Zbuduje nowy dom braterstwa wszystkich narodów świata, a dla swoich dzieci będzie matką. Nikogo nie odrzuci, nie potępi, lecz przygarnie. Będzie jedną Ojczyzną dla wszystkich tych, którzy ją kochają, znają jej tradycje, historię i kulturę.

Jako prawdziwa Matka zwracam się do wszystkich Polaków, aby ich ostrzec i przygotować na nadchodzące wypadki. Polacy, jeżeli możecie, wracajcie do Ojczyzny. Uchroni was opieka Matki Boskiej, Królowej Polski. Ale tam, gdzie zamieszkujecie też nie załamujcie się. Nieście pomoc, nadzieję, otuchę i ratunek. Bądźcie braćmi tych wszystkich, wśród których przebywacie. Mówcie o niezmiernym Miłosierdziu Bożym, które jeszcze raz ocali ziemię, a ocalałej da błogosławieństwo i pomoc.

Wskaże drogę odrodzenia, którą pójdzie naród polski. On po raz pierwszy odczyta i zrealizuje prawdziwe cele ludzkości. Jeżeli chcecie pomóc – wracajcie. Czeka na was praca radosna, twórcza i szczęśliwa. Ale kto liczy na karierę i na wzbogacenie się na innych, niech nie wraca. Kraj Królowej Polski ma być czysty.

Polska nie będzie krajem słabym, bezsilnym i biednym, ale w pierwszych dniach jej odrodzenia potrzeba będzie ludności. Przemieszczać się będą na ziemiach polskich.

Pomoc powinna być szybka i ofiarna. Później już nie będzie potrzebna. Kto wróci natychmiast, kiedy bramy Polski otworzą się, uzyska pełne prawa i weźmie udział w budowaniu najpiękniejszego ustroju ludzkiego pod berłem Bożym.

OREDZIE MARYI Z 1954 ROKU

W 1954 roku Matka Boża ukazała się Łucji w klasztorze w Coimbrze. Wyglądała pięknie i dostojnie. Powiedziała wówczas do swej powiernicy:

Córko Moja, Matka twoja mówi do Ciebie... Oblicze Najświętszej Panny było smutne i dwie łzy ukazały się ma policzkach. Mówiła dalej: słuchaj uważnie, co powiem i powtórz to całemu światu: **ludzie mimo wielokrotnych ostrzeżeń nie powracają do Boga, opierają się łasce, nie słuchają Mego głosu.** Nie miej żadnych wątpliwości do tego, co ci powiem dalej. Słowa Moje są bardzo jasne i musisz je powtórzyć wszystkim.

Dni ciemne i straszne zbliżają się. Ludzkość otoczona jest gęstą mgłą licznych i ciężkich grzechów rozlanych na całej ziemi. Dziś bardziej niż kiedykolwiek ludzie opierają się wezwaniu Nieba. Bluźnią Bogu żyjąc w błocie. Spójrz, córko – Moje Serce przywalone jest cierniami grzechów. Twarz Moja zniekształcona jest bólem, a oczy pełne są łez. Przyczyną Mego smutku jest wiele dusz ginących na wieczność. Przywódcy narodów dużo czynią i mówią na temat pokoju, a świat tymczasem wkrótce cały znajdzie się w ogniu wojny. Cała ludzkość popadnie w smutek, bo sprawiedliwość Boża musi się wypełnić. Wypadki są bliskie. Straszne będą przewroty na całej ziemi. Ludzie, tak jak za czasów potopu, zatracili drogę do Boga, kierują się duchem szatana. Księża powinni łączyć się w pokucie i modlitwie, szerzyć nabożeństwa do Najświętszego Serca Jezusa i Maryi. Godzina Moja jest bliska. Jeżeli księża przyjmą to wezwanie i łączyć będą swoje łzy z Moimi łzami, otrzymają łaski dla zbawienia grzeszników.

Przekaż córko to Moje ostrzeżenie, aby wszyscy dowiedzieli się, że kara jest blisko. Sprawiedliwość Boża wisi nad światem i nad ludzkością, której grzechy zostaną obmyte własną krwią przez zarazy, głód, trzęsienia ziemi, huragany i wojny. Ludzie nie wiedzą o tym wszystkim i nie chcą wierzyć, że Moje łzy są znakiem, aby ich ostrzec i uprzedzić o strasznych wypadkach wiszących nad światem. Godzina wielkich cierpień jest bliska.

Jeżeli ludzie nie poprawią się, straszny ogień spadnie z nieba i ludzie ukarani zostaną stosownie do długów zaciągniętych wobec sprawiedliwości Bożej. Kara będzie straszna, bo niebo połączy się z ziemią, aby dokonać zniszczenia. Jedne narody zostaną oczyszczone, inne znikną zupełnie.

A co stanie się z Włochami? – zapytała Łucja.

Włochy przejdą wielką rewolucję i w niej się oczyszczą. Tylko częściowo zostaną uratowane. **Miłosierdzie Boże będzie wielkie dla grzeszników skruszonych,**

zwracających się do Mojego Macierzyńskiego Serca. Powtórz to Moje ostrzeżenie, aby mogli odpokutować, powrócić do Boga i tak uniknąć tych strasznych kar. Kiedy to się stanie, córko Moja, czas już niedaleki, kiedy ludzie najmniej będą się tego spodziewali.

Sprawiedliwość Boża wypełni się. Moja miłość do grzeszników jest wielka. Wszystko czynię, aby mogli się zbawić. Spójrz na Mój płaszcz – jaki wielki. Jakbym nie była pochylona nad światem, nie strzegła i nie broniła go Matczyną miłością, burza ognia spadłaby już na narody tej ziemi.

Matko Moja, nigdy nie widziałam Cię w takim płaszczu...

Patrz: ręką prawą okrywam i chcę uratować grzeszników, a lewą powstrzymuję wiszącą sprawiedliwość Bożą, aby przedłużyć jeszcze czas Miłosierdzia. **Wszystkim daj znak, że godzina Maryi jest bliska i że wszyscy, co odmawiać będą modlitwy z żywą wiarą i ufnością, zbiorą obfite owoce.** Mów często, z rękami złożonymi na krzyż, następującą modlitwę:

Królowo Świata, pośredniczko ludzi, jedyna nasza ucieczko i nadziejo, bądź nam miłosierna.

WYPOWIEDŹ S. ŁUCJI Z 1957 ROKU

Ojciec Augustyn Fuentes, ubiegający się o proces beatyfikacyjny Franciszka i Hiacynty, za zgodą papieża, odwiedził s. Łucję w klasztorze w Coimbrze. Spotkanie miało miejsce 26 grudnia 1957 roku. Podczas rozmowy wizjonerka przestrzegła ludzkość przed lekceważeniem przesłań Matki Bożej: **zawsze w planach Boskiej Opatrzności, gdy Bóg zamierza ukarać świat, wyczerpuje najpierw wszystkie inne sposoby wyjścia. Teraz, gdy zobaczył, że świat nic sobie z tego nie robi, to wtedy, jakbyśmy powiedzieli w naszym niedoskonałym sposobie mówienia, proponuje nam ostatnią drogę ocalenia: Swoją Najświętszą Matkę. Lecz jeśli zlekceważymy i odepchniemy ten ostatni środek ocalenia, nie będzie już dla nas przebaczenia w Niebie, ponieważ dopuścimy się grzechu, który Ewangelia nazywa grzechem przeciwko Duchowi Świętemu, a który polega na tym, że się otwarcie, z całą świadomością i wolą, odrzucamy Zbawienie, które jest nam ofiarowane. Przypomnijmy sobie, że Jezus Chrystus jest najlepszym Synem i nie pozwoli, abyśmy obrażali Jego Najświętszą Matkę.** Mamy wyraźne świadectwa w wielowiekowej historii Kościoła, które w straszliwych przykładach pokazują nam, jak nasz Pan Jezus Chrystus zawsze brał w obronę honor Swej Matki.

APEL S. ŁUCJI Z 1958 ROKU

Ojciec Fuentes ponownie odwiedził s. Łucję 22 maja 1958 roku. Podczas spotkania s. Łucja przekazała, za pośrednictwem o. Fuentesesa, apel do wszystkich ludzi. Jego treść

została opublikowana w czasopiśmie mariańskim La Immaculada w numerze z 1-stycznia 1959 roku. Oto fragment tego przesłania:

Czcigodny Ojcze, Matka Boża jest bardzo zaniepokojona, ponieważ zlekceważono Jej Przesłanie z 1917 roku. Ani dobrzy, ani źli nie zwrócili uwagi na Jej słowa. Dobrzy idą swoją ścieżką, nie przejmując się i nie przestrzegając norm niebiańskich. Źli będący na szerokiej drodze potępienia, w ogóle nie zważają na grożące im kary.

Uwierz, Ojcze, Pan Bóg bardzo szybko wyda wyrok. Kara będzie materialna i niech Ojciec sobie wyobrazi, wiele dusz upadnie, jeżeli nie będą się modlić i odprawiać pokuty. Oto powód smutku Matki Bożej. Powiedz proszę wszystkim, że Matka Boża wielokrotnie powtarzała: **wiele narodów zniknie z powierzchni ziemi. Narody bez Boga staną się wybranym przez samego Boga biczem karzącym ludzkość, jeśli my przez modlitwy i Sakramenty Święte nie wywołamy łaski ich nawrócenia.** Powiedz proszę, że szatan rozpoczyna decydującą bitwę przeciw Matce Bożej, ponieważ tym, co najbardziej zasmuca Niepokalane Serce Maryi i Jezusa, jest upadek dusz zakonnych i kapłańskich. Szatan wie, że zakonnicy i kapłani zaniedbując swoje wzniosłe powołanie, wywierają zły wpływ na wiele dusz. Jest już ostatnia chwila, aby powstrzymać karę Nieba. **Mamy do naszej dyspozycji dwa bardzo skuteczne środki: modlitwę i ofiarę.** Szatan robi wszystko, aby nas oderwać i odebrać nam przyjemność modlitwy. Ocalimy się albo zasłużymy na potępienie. **Trzeba, ojcze, powiedzieć ludziom, że nie powinni czekać na wezwanie do modlitwy i do pokuty ani ze strony papieża, ani biskupów, ani proboszczów, ani też wyższych zwierzchników. Już czas najwyższy, aby każdy, z własnej inicjatywy, wypełnił święte powinności i odmieniał swe życie według wskazówek Najświętszej Maryi Panny.**

Szatan pragnie zawładnąć poświęconymi duszami, pracuje nad tym, aby je zdeprawować tak, aby doprowadziły się do ostatecznego uwięzienia w grzechu, sugerując nawet, aby unowocześniać życie religijne. Stąd bierze się jałowość życia wewnętrznego i obojętna postawa świeckich, którzy nie chcą zrezygnować z przyjemności; nie mogą więc całkowicie ofiarować się Bogu (...).